



## The Holy See

---

PAPIEŻ FRANCISZEK *REGINA CAELI* Biblioteka Pałacu Apostolskiego

Poniedziałek, 13 kwietnia 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

---

*Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!*

Dziś, w Poniedziałek Wielkanocny, rozbrzmiewa radosna wieść o zmartwychwstaniu Chrystusa. Fragment Ewangelii (*Mt 28, 8-15*) opowiada, że załękione kobiety pospiesznie odchodzą od grobu Jezusa, który zastały pusty; lecz na drodze ukazuje się im sam Jezus i mówi: „Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą” (*w. 10*). Tymi słowami Zmartwychwstały powierza kobietom mandat misyjny i posyła je do apostołów. One dały bowiem godny podziwu przykład wierności, ofiarności i miłości Chrystusa podczas Jego życia publicznego, a także podczas Jego męki; teraz zostały przez Niego nagrodzone tym aktem uwagi i upodobania. Zawsze na początku są kobiety – Maryja na początku; kobiety na początku.

Najpierw kobiety, potem uczniowie, a w szczególności Piotr stwierdzają realność zmartwychwstania. Jezus wielokrotnie im zapowiadał, że po męce i krzyżu zmartwychwstanie, jednak uczniowie nie zrozumieli, gdyż nie byli jeszcze gotowi. Ich wiara musiała przejść na wyższy poziom, co mógł spowodować jedynie Duch Święty - dar Zmartwychwstałego.

Na początku księgi *Dziejów Apostolskich* słyszymy, jak Piotr oświadcza otwarcie, z odwagą, śmiało: “Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami” (*Dz 2, 32*). To jakby powiedzieć: “Ręczę za Niego sobą. Daję za Niego życie”. I później odda za Niego życie. Od tamtej chwili wieść, że Chrystus zmartwychwstał, rozchodzi się wszędzie i dociera do każdego zakątka ziemi, stając się przesłaniem nadziei dla wszystkich. Zmartwychwstanie Jezusa mówi nam, że ostatnie słowo należy nie do śmierci, ale do życia. Wskrzeszając jednorodzonego Syna, Bóg Ojciec objawił w pełni swoją miłość i swoje miłosierdzie względem ludzkości wszystkich czasów.

Skoro Chrystus zmartwychwstał, można patrzeć z ufnością na wszystkie wydarzenia naszego życia, również na te najtrudniejsze, nabrzmiałe niepokojem i niepewnością. Takie jest przesłanie paschalne, które mamy głosić słowami, a przede wszystkim świadectwem życia. Oby w naszych

domach, i w naszych sercach rozbrzmiewała ta wieść: „Zmartwychwstał Chrystus, Pan mój i nadzieja!” (Sekwencja wielkanocna). Niech ta pewność umacnia wiarę wszystkich ochrzczonych i dodaje otuchy zwłaszcza tym, którzy zmagają się z większymi cierpieniami i trudnościami.

Niech Maryja Dziewica, milczący świadek śmierci i zmartwychwstania Syna, Jezusa, pomaga nam mocno wierzyć w tę tajemnicę zbawienia – przyjęta z wiarą, może ona zmienić życie. To są życzenia wielkanocne, które raz jeszcze składam wam wszystkim. Zawierzam je Jej, naszej Matce, do której teraz zwrócimy się modlitwą *Regina Caeli*.

---

**Po modlitwie:**

Drodzy bracia i siostry, wysłuchaliśmy, że kobiety obwieściły uczniom zmartwychwstanie Jezusa. Dziś chciałbym wspomnieć wraz z wami, jak wiele czynią liczne kobiety także w tym czasie kryzysu sanitarnego, troszcząc się o innych – kobiety lekarki, pielęgniarki, funkcjonariuszki służb porządkowych i więzień, pracownice zatrudnione w sklepach z artykułami pierwszej potrzeby..., i tak wiele mam i sióstr, i babć, które przebywają zamknięte w domu z całą rodziną, z dziećmi, osobami starszymi, niepełnosprawnymi. Niekiedy narażone są na przemoc, jeśli wspólne życie jest dla nich zbyt wielkim obciążeniem. Módlmy się za nie, aby Pan dał im siłę i aby nasze wspólnoty mogły je wspierać wraz z ich rodzinami. Oby Pan dał nam odwagę kobiet w podążaniu zawsze naprzód.

W tym tygodniu wielkanocnym pragnę wspomnieć z uczuciem bliskości i życzliwością wszystkie kraje, które mocno ucierpiały z powodu koronawirusa; niektóre z nich mają wielką liczbę zakażonych i zmarłych, w szczególności Włochy, Stany Zjednoczone Ameryki, Hiszpania, Francja... lista jest długa. Modlę się za nie wszystkie. I nie zapominajcie, że Papież modli się za was, jest z wami.

Raz jeszcze z serca składam wszystkim życzenia wielkanocne. Trwajmy zjednoczeni w modlitwie i w zaangażowaniu, by pomagać sobie nawzajem jak bracia. Dobrego obiadu i do zobaczenia.

---